

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 8 kwietnia 2015 roku**

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim w II Wydziale Karnym w składzie:

**Przewodniczący: SSR Krzysztof Wildowicz**

Protokolant: Joanna Radziszewska

przy udziale prokuratora Jerzego Fiedoruka

po rozpoznaniu w dniach 28 września 2014 r., 20 października 2014 r., 29 grudnia 2014 r. i 1 kwietnia 2015 r. sprawy:

1) **J. Ł.**, syna R. i W. z domu B., urodzonego (...) w B.,

**oskarżonego o to, że:**

1. w nocy 05 kwietnia 2014 roku około godz. 2:00 w B. przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w miejscu publicznym i bez powodu oraz okazując rażące lekceważenie dla zasad porządku prawnego, umyślnie dokonał uszkodzenia mienia przy wejściu do lokalu C. w ten sposób, że używając siły fizycznej uszkodził kosz na śmieci, a następnie rzucając m.in. puszkami z piwem i używając siły fizycznej wybił trzy szyby wystawowe, uszkodził drzwi wejściowe powodując straty łączne w wysokości 3.759,29 złotych na szkodę Z. G.,

**tj. o czyn z art. 288 § 1 k.k. w zb. z art. 57a § 1 k.k.**

2. w nocy z 04 na 05 kwietnia 2014 roku w B. w rejonie bloku przy ul. (...), na niestrzeżonym parkingu samochodowym, działając umyślnie dokonał uszkodzenia samochodu osobowego marki V. (...) o nr rej. (...) poprzez wybite szyby czołowej oraz wgniecenie maski samochodu i dachu przedmiotowego pojazdu powodując straty łączne w wysokości 2.500 złotych na szkodę A. K. (1),

**tj. o czyn z art. 288 § 1 k.k.**

2) **K. S. (1)**, syna K. i B. z domu N., urodzonego (...) w B.,

3) **S. S. (1)**, syna K. i B. z domu N., urodzonego (...) w B.,

**oskarżonych o to, że:**

3. w nocy 05 kwietnia 2014 roku około godz. 2:00 w B. przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w miejscu publicznym i bez powodu oraz okazując rażące lekceważenie dla zasad porządku prawnego, umyślnie dokonał uszkodzenia mienia przy wejściu do lokalu C. w ten sposób, że używając siły fizycznej uszkodził kosz na śmieci, a następnie rzucając m.in. puszkami z piwem i używając siły fizycznej wybił trzy szyby wystawowe, uszkodził drzwi wejściowe powodując straty łączne w wysokości 3.759,29 złotych na szkodę Z. G.,

**tj. o czyn z art. 288 § 1 k.k. w zb. z art. 57a § 1 k.k.**

I. oskarżonego **J. Ł.** w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie 1 uznaje za winnego tego, że w nocy 05 kwietnia 2014 r. około godz. 2:00 w B. przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, publicznie i bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, umyślnie dokonał uszkodzenia mienia przy wejściu do lokalu „C.” w ten sposób, że używając siły fizycznej uszkodził kosz na śmieci, a następnie rzucając m.in. puszkami z

piwem i używając siły fizycznej wybił trzy szyby wystawowe i uszkodził drzwi wejściowe powodując straty w wysokości 2.614,49 zł na szkodę (...) Sp. z o. o. w W. oraz w wysokości 1.180,80 zł na szkodę Z. G., **to jest popełnienia czynu z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k.** i za to na mocy art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. skazuje go na **karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;**

II. oskarżonego **J. Ł.** uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie 2 z tym, że ustala, iż czynem tym spowodował szkodę w mieniu A. K. (1) w kwocie 2.000 zł i za to na mocy art. 288 § 1 k.k. skazuje go na **karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;**

III. na mocy art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego J. Ł. **karę łączną 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;**

IV. oskarżonego **K. S. (1)** w ramach zarzucanego mu czynu uznaje za winnego tego, że w nocy 05 kwietnia 2014 r. około godz. 2:00 w B. przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, publicznie i bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, umyślnie dokonał uszkodzenia mienia przy wejściu do lokalu „C.” w ten sposób, że rzucając m.in. puszkami z piwem i używając siły fizycznej wybił trzy szyby wystawowe i uszkodził drzwi wejściowe powodując straty w wysokości 2.614,49 zł na szkodę (...) Sp. z o. o. w W. oraz w wysokości 1.180,80 zł na szkodę Z. G., **to jest popełnienia czynu z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k.** i za to na mocy art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. skazuje go na **karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;**

V. oskarżonego **S. S. (1) uniewinnia** od popełnienia zarzucanego mu czynu;

VI. na mocy art. 69 § 1, 2 i 4 k.k., art. 70 § 2 k.k., art. 73 § 2 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności **warunkowo zawieszają** oskarżonemu K. S. (1) na okres próby wynoszący 4 (cztery) lata i oddaje go w tym czasie pod dozór kuratora;

VII. na mocy art. 46 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonych J. Ł. i K. S. (1) obowiązek naprawienia wyrządzonej szkody w całości poprzez zapłatę solidarnie na rzecz pokrzywdzonych:

- (...) Sp. z o. o. w W. kwoty 2.614,49 (dwa tysiące sześćset czternaście 49/100) złotych,
- Z. G. kwoty 1.180,80 (jeden tysiąc sto osiemdziesiąt 80/100) złotych;

VIII. na mocy art. 46 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego J. Ł. obowiązek naprawienia wyrządzonej szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej A. K. (1) kwoty 2.000 (dwa tysiące) złotych;

IX. na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu J. Ł. okres zatrzymania w sprawie w dniu 5 kwietnia 2014 r. przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

X. zasądza od oskarżonego J. Ł. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty oraz kwotę 63,33 (sześćdziesiąt trzy 33/100) złotych tytułem pozostałych kosztów sądowych;

XI. zwalnia oskarżonego K. S. (1) od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych;

XII. w części związanej z uniewinnieniem kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.

Sędzia:

**II K 184/14**

**UZASADNIENIE**

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i ujawnionego w toku przewodu sądowego, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

J. Ł. i K. S. (1) są mieszkańcami B.. W nocy 5 kwietnia 2014 r. J. Ł. przebywał w lokalu C. w B. należącym do Z. G., skąd został wyprowadzony przez ochroniarzy. Około godziny 2.00 spotkał w rejonie ratusza w B. K. S. (1). Oprócz nich było tam również kilku innych mężczyzn. W pewnym momencie J. Ł. wywołał zamieszanie przed drzwiami wejściowymi do w/w lokalu rzucając w nie koszem na śmieci. Ochroniarze podjęli interwencję i użyli wobec niego gazu łzawiącego. Z pomocą mu ruszyli K. S. (1) oraz dwóch innych nieustalonych mężczyzn. Wspólnie zaczęli rzucać w drzwi wejściowe do lokalu puszkami z piwem i kopać je oraz wypychać. Gdy zamieszanie skończyło się, sprawcy oddalili się. W wyniku tego zdarzenia wybite zostały trzy szyby wystawowe oraz uszkodzone zostały drzwi wejściowe. Firma (...) Sp. z o. o. w W. – właściciel budynku, poniosła szkodę w wysokości 2.614,49 zł, a Z. G. szkodę w wysokości 1.180,80 zł.

W nocy z 4 na 5 kwietnia 2014 r. J. Ł. udał się również w rejon bloku numer 5A położonego w B. przy ulicy (...). Podszedł do stojącego na niestrzeżonym parkingu samochodu osobowego marki V. (...) o nr rej. (...) należącego do A. K. (1) i w nieustalony sposób wybił szybę czołową oraz wgniół maskę i dach tego pojazdu. A. K. (1) za naprawę powyższych uszkodzeń zapłaciła kwotę 2.000 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wyjaśnienia oskarżonych J. Ł. (k. 57, 147, 191v, (...) -202Av) i K. S. (1) (k. 66-67, 136, 191v-192, 192v, 203), zeznania świadków Z. G. (k. 3-4v, 22v-23, 202v-203), Ł. P. (1) (k. 118v-119, 193-193v), J. I. (1) (k. 104v-105, 193v), D. G. (k. 221v), A. K. (1) (k. 40-41, 193), a także notatkę urzędową (k. 1), nagranie z monitoringu (k. 7), protokół oględzin miejsca wraz z materiałem poglądowym (k. 9-12), protokoły oględzin rzeczy wraz z materiałem poglądowym (k. 34-37, 44-47), faktury VAT (k. 111, 116) oraz oświadczenie (k. 240).

J. Ł. przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Przyznał, że rzeczywiście wybił szyby w lokalu Z. G. oraz zniszczył samochód A. K. (1). Pamiętał, że w czasie wybijania szyb obecny był również K. S. (1). Oskarżony był z kolei w 100% pewien, że S. S. (1) przy tym nie było. J. Ł. wyraził skruchę i przeprosił pokrzywdzonych (k. 57, 147, 191v, (...) -202Av).

K. S. (1) przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że w dniu 4 kwietnia 2014 r. w godzinach wieczornych spotkał się ze znajomymi i spożywał z nimi alkohol. Około godziny 1 lub 2 w nocy 5 kwietnia 2014 r. udał się do centrum B. w okolicę ratusza. Spotkał tam kolegów, między innymi J. Ł.. Około godziny 2 zobaczył, że przed lokalem C. jest jakieś zamieszanie. Widział, że ochroniarz użył wobec J. Ł. gazu łzawiącego. Oskarżony oraz inni mężczyźni, w sumie pięciu, ruszyli mu na pomoc. Wspólnie zaczęli kopać w drzwi wejściowe do w/w lokalu oraz siłą je wypychać na skutek czego wybili kilka szyb oraz zniszczyli drzwi. Zniszczony został również kosz na śmieci. Po kilku minutach zamieszanie skończyło się, a sprawcy rozbiegli się, każdy w swoją stronę. K. S. (1) udał się do swego domu gdzie przebywał wówczas jego brat S.. Oskarżony kategorycznie stwierdził, że jego brat nie brał udziału w tym zdarzeniu (k. 66-67, 136, 191v-192, 192v, 203).

S. S. (1) został oskarżony o to, że w nocy 5 kwietnia 2014 r. około godz. 2.00 w B. przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w miejscu publicznym i bez powodu oraz okazując rażące lekceważenie dla zasad porządku prawnego, umyślnie dokonał uszkodzenia mienia przy wejściu do lokalu C. w ten sposób, że używając siły fizycznej uszkodził kosz na śmieci, a następnie rzucając m. in. puszkami z piwem i używając siły fizycznej wybił trzy szyby wystawowe, uszkodził drzwi wejściowe powodując straty łącznej w wysokości 3.759,29 zł na szkodę Z. G., to jest o popełnienie czynu z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k.

S. S. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że w dniu 4 kwietnia 2014 r. przebywał w S. gdzie pracował w firmie budowlanej pana B.. Do domu, do B., wrócił około godziny 16. Jego brata K. nie było już w domu. Około godziny 18.00 S. S. (1) położył się spać i obudził o 5 rano dnia następnego gdyż wybierał się do pracy. Wówczas zobaczył, że jego brat śpi w drugim pokoju. Nie budząc go, oskarżony wyszedł do pracy. Nic nie wiedział przy tym na temat zniszczenia drzwi wejściowych do lokalu C.. Nie wiedział kto to zrobił. Stanowczo zaprzeczył by brał w tym udział. Dodał, że Z. G. wskazując go jako jednego ze sprawców być może się pomylił (k. 79, 192-192v).

### **Sąd zważył, co następuje:**

W odniesieniu do czynów zarzucanych oskarżonym J. Ł. i K. S. (1).

W ocenie Sądu w świetle materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wina i okoliczności popełnienia przez oskarżonych J. Ł. i K. S. (1) zarzucanych im czynów nie budzą jakichkolwiek wątpliwości.

Okolicznością bezsporną jest, że w nocy 5 kwietnia 2014 r. około godziny 2.00 przed wejściem do lokalu C. w B. doszło do zdarzenia, w wyniku którego uszkodzony został kosz na śmieci, wybite zostały trzy szyby wystawowe oraz zniszczone drzwi wejściowe do w/w lokalu (dowód – notatka urzędowa k. 1; zeznania Z. G. k. 3-4v, 202v-203; zeznania Ł. P. k. 118v-119, 193-193v; zeznania J. I. k. 104v-105, 193v; protokół oględzin wraz z materiałem poglądowym k. 9-12). Właściciel budynku – firma (...) Sp. z o. o. w W. poniosła straty w kwocie 2.614,49 zł (dowód – faktura VAT k. 111, oświadczenie k. 240). Z. G. – dzierżawca lokalu, poniósł straty w kwocie 1.180,80 zł (dowód – faktura VAT k. 116, zeznania Z. G. k. 202v-203).

Zdaniem Sądu nie może budzić żadnych wątpliwości fakt, że osobami, które brały udział w w/w zdarzeniu byli między innymi J. Ł. i K. S. (1). Okoliczność ta wynika przede wszystkim z ich wyjaśnień, w których konsekwentnie przyznawali się do popełnienia omawianego czynu. W ocenie Sądu wyjaśnienia te zasługiwały na uwzględnienie. Znalazły one bowiem potwierdzenie w innych dowodach zgromadzonych w sprawie. Ponadto Sąd nie dopatrywał się jakichkolwiek okoliczności, które świadczyłyby o tym, że oskarżeni bezpodstawnie obciążają własne osoby.

Z zeznań Ł. P. (1) (k. 118v-119, 193-193v) i J. I. (1) (k. 104v-105, 193v) – ówczesnych ochroniarzy w lokalu C. wynika, że przed zdarzeniem J. Ł. przebywał w w/w lokalu skąd został przez nich wyprowadzony. Po pewnym czasie wrócił przed lokal i zaczął rzucać w drzwi wejściowe między innymi koszem na śmieci. Świadczenie użyli więc w jego kierunku gazu łzawiącego. Następnie oskarżony zawołał swoich kolegów i wspólnie w kilku mężczyzn zaczęli kopać w drzwi wejściowe i rzucać w nie butelkami i puszkami z piwem. W ocenie Sądu zeznania świadków należało uznać za wiarygodne. Są one bowiem zbieżne ze sobą, spójne i konsekwentne.

Wina J. Ł. i K. S. (1) wynika również z zeznań pokrzywdzonego Z. G., który jednoznacznie i konsekwentnie utrzymywał, że między innymi oni brali udział w tym zdarzeniu. Świadek dodał, że przed zajściem J. Ł. przebywał w lokalu skąd został wyprowadzony przez ochroniarzy gdyż zachowywał się nieodpowiednio. Pokrzywdzony precyzyjnie określił również, co zostało przez sprawców zniszczone i uszkodzone, a także jaka jest wysokość jego szkody. Dodał, że firma (...) Sp. z o. o. w W. – właściciel budynku, poniósł szkodę w zakresie szklenia szyb wejściowych oraz naświetli bocznych, gdyż to ona opłaciła fakturę dotyczącą naprawy w tym zakresie (k. 3-4v, 22v-23, 202v-203).

W ocenie Sądu zeznania Z. G. są wiarygodne. Korespondują one bowiem z relacjami Ł. P. (1), J. I. (1) oraz z wyjaśnieniami J. Ł. i K. S. (1). Znalazły również potwierdzenie w innych dowodach, między innymi fakturach VAT (k. 111, 116) oraz nagraniu z monitoringu (k. 7).

Okoliczności zajścia, sposób działania sprawców, a także fakt, że J. Ł. tej nocy wcześniej przebywał w przebywał lokalu C. wynikają również z nagrań z monitoringu (k. 7) i protokołu oględzin (k. 34-37v).

Bezspornym w sprawie również jest to, że w nocy z 4 na 5 kwietnia 2014 r., na niestrzeżonym parkingu położonym przy ul. (...) w B. doszło do zdarzenia, w trakcie którego uszkodzony został samochód osobowy marki V. (...) o nr rej. (...) należący do A. K. (1). W pojeździe wybita została szyba czołowa oraz wgniecione maska i dach. Powyższe okoliczności wynikają jednoznacznie z zeznań pokrzywdzonej A. K. (1) (k. 40-41, 193) oraz protokołu oględzin wraz z materiałem poglądowym (k. 44-47). Pokrzywdzona ostatecznie sprecyzowała, że szkoda jaką poniosła w związku z tym zdarzeniem wynosi 2.000 zł gdyż taką kwotę faktycznie zapłaciła za naprawę swego pojazdu.

J. Ł. przyznał się do tego, że to on uszkodził w/w samochód. Sąd nie znalazł żadnych podstaw by zakwestionować przyznanie się oskarżonego tego czynu i dlatego też nie ma żadnych wątpliwości, że sprawcą uszkodzenia auta należącego do A. K. (1) był J. Ł..

Reasumując, opisane wyżej dowody uzupełniają się i tworzą logiczną całość, nie pozostawiając zdaniem Sądu jakichkolwiek wątpliwości, co do tego, że J. Ł. i K. S. (1) dopuścili się zarzucanych im czynów. Dowody te potwierdziły, że w nocy 5 kwietnia 2014 r. około godziny 2.00 w B. przy u. A. M., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, publicznie i bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, umyślnie dokonali uszkodzenia mienia przy wejściu do lokalu C. w ten sposób, że rzucając m. in. puszkami z piwem i używając siły fizycznej wybili trzy szyby wystawowe i uszkodzili drzwi wejściowe (J. Ł. dodatkowo uszkodził kosz na śmieci), powodując straty w wysokości 2.614,49 zł na szkodę (...) Sp. z o. o. w W. oraz w wysokości 1.180,80 zł na szkodę Z. G.. Oskarżeni zachowaniami swoim wyczerпали więc ustawowe znamiona czynu zabronionego przewidzianego w art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k.

Zdaniem Sądu nie może budzić wątpliwości, że występki, którego dopuścili się oskarżeni miał charakter chuligański. Z pewnością działali oni bez powodu. Czynu tego dopuścili się również publicznie (zdarzenie miało miejsce w ścisłym centrum B., tuż przy jednej z głównych ulic miasta, K. S. (1) przyznał, że w pobliżu było wielu postronnych ludzi). Zachowaniem swoim niewątpliwie także okazali przez to rażące lekceważenie porządku prawnego.

W tym miejscu należy wskazać, że Sąd nieznacznie zmienił opisy czynów zarzucanych oskarżonym, tak by w pełni odpowiadały one ustawowym znamionom występków o charakterze chuligańskim. Konsekwencją ustaleń Sądu w zakresie wysokości szkody wyrządzonej przez oskarżonych, a także podmiotów pokrzywdzonych, była stosowna zmiana opisów czynów w tym zakresie.

Ponad wszelką wątpliwość wykazano również, że J. Ł. w nocy z 4 na 5 kwietnia 2014 r. w B. w rejonie bloku przy ul. (...), na niestrzeżonym parkingu samochodowym, działając umyślnie dokonał uszkodzenia samochodu osobowego marki V. (...) o nr rej. (...) poprzez wybitcie szyby czołowej oraz wgniecenie maski i dachu tego samochodu, czym spowodował szkodę w mieniu A. K. (1) w wysokości 2.000 zł (pokrzywdzona ostatecznie podała taką wysokość szkody). Zachowaniem tym J. Ł. wyczerpał więc znamiona przestępstwa przewidzianego w art. 288 § 1 k.k.

W ocenie Sądu wymierzone wobec oskarżonych J. Ł. i K. S. (1) kary pozbawienia wolności (jednostkowe wobec J. S. Ł.) są odpowiednie biorąc pod uwagę zarówno okoliczności obciążające jak i łagodzące, a także warunki i właściwości osobiste sprawców. Nadto są adekwatne do stopnia społecznej szkodliwości czynów i zawinienia oskarżonych.

Okolicznością obciążającą wobec J. Ł. jest niewątpliwie to, że był on w przeszłości karany sędownie (k. 108, 120-123, 177-179, 183-185). Okolicznością łagodzącą jest z kolei to, że oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, co w znacznym stopniu ułatwiło toczące się postępowanie.

Okolicznościami łagodzącymi w stosunku do K. S. (1) jest to, że nie był dotychczas karany sędownie, a w niniejszym postępowaniu od samego początku przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i nie utrudniał przez to postępowania.

Niewątpliwie występki, których dopuścili się J. Ł. i K. S. (1) cechuje wysoki stopień społecznej szkodliwości oraz wysoki stopień zawinienia. Oskarżeni dopuścili się zamachu na mienie będące własnością innych osób. Działali przy tym bez powodu i bardzo zuchwale. Okazali zupełny brak poszanowania cudzej własności. Ponadto mając możliwość rozpoznania faktycznego i społecznego znaczenia czynu, mając możliwość zgodnego z prawem zachowania, nie będąc przez nikogo zmuszanymi, zdecydowali się popełnić przestępstwo.

Przy wymierzaniu oskarżonym kar pozbawienia wolności (jednostkowych wobec J. S. Ł.) Sąd wziął także pod uwagę cele prewencji indywidualnej i generalnej, które winny spełniać te kary. Zdaniem Sądu orzeczone kary zapobiegną w przyszłości ponownym czynom oskarżonych i będą oddziaływać na nich wychowawczo, ponadto ukształtują wyobrażenie społeczeństwa o konieczności przestrzegania norm prawnych i nieuchronności kary.

Na wymiar orzeczonej wobec J. Ł. kary łącznej pozbawienia wolności wzgląd miał związek podmiotowy i przedmiotowy między zbiegającymi się przestępstwami oraz prewencyjne oddziaływanie kary, w znaczeniu prewencji ogólnej i indywidualnej. Jakkolwiek czyny oskarżonego skierowane były przeciwko temu samemu dobru chronionemu prawem

i popełnione zostały w dość bliskiej odległości czasowej to jednak nie sposób postawić tezy, że któreś z przypisanych J. Ł. przestępstw dominuje nad pozostałymi na tyle, by kary orzeczona za pozostałe czyny mogłyby być pominięte przy wymierzaniu kary łącznej. Biorąc pod uwagę charakter czynów i rozmiary wyrządzonych szkód, jak najbardziej zasadnym było zdaniem Sądu zastosowanie w stosunku do oskarżonego zasady asperacji. Zdaniem Sądu orzeczona kara łączna zapobiegnie w przyszłości ponownym czynom oskarżonego i będzie oddziaływać na niego wychowawczo.

Zgodnie z treścią art. 69 § 4 zd. drugie k.k. wobec sprawcy występku o charakterze chuligańskim sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności w szczególnie uzasadnionych wypadkach.

W ocenie Sądu brak jest jakichkolwiek okoliczności świadczących o tym by w przypadku J. Ł. można było przyjąć, że zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek wskazujący na możliwość zastosowania instytucji probacji określonej w art. 69 k.k. Podkreślić bowiem należy, że oskarżony jest kawalerem, nie posiada kogokolwiek na utrzymaniu, nie posiada żadnych zobowiązań, nie posiada stałej pracy zarobkowej i nie cierpi na jakiegokolwiek schorzenia. Mając to na uwadze, a także jego właściwości i warunki osobiste, sposób życia przed popełnieniem przestępstw, a przede wszystkim to, że był on wielokrotnie karany sędownie, Sąd doszedł do przekonania, że nie można wobec niego postawić pozytywnej prognozy kryminologicznej, iż nie popełni w przyszłości przestępstwa. W związku z tym nie zasługuje na danie mu szansy i zastosowanie wobec niego instytucji probacji w postaci warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności. Zdaniem Sądu w przypadku J. Ł. jedynie bezwzględna kara pozbawienia wolności może spełnić swoje cele. Jest on osobą na tyle zdemoralizowaną, że konieczne jest umieszczenie go w zakładzie karnym, gdyż jedynie tam może skutecznie przechodzić proces resocjalizacji.

Zdaniem Sądu ze zgołą odmienną sytuacją mamy do czynienia w przypadku K. S. (1). Sąd uznał, że zachodzi tu szczególnie uzasadniony wypadek o jakim mowa w art. 69 § 4 k.k. Podkreślić bowiem należy, że jest on osobą młodą, prowadzi ustabilizowany tryb życia, kontynuuje naukę, dotychczas nie wchodził w konflikt z prawem, a więc przedmiotowy czyn należy traktować jako incydent w jego życiu. Nadto postawa jaką prezentował w toku postępowania wskazuje, że rozumiał swoje naganne zachowanie. Można zatem z powodzeniem postawić wobec niego pozytywną prognozę kryminologiczną, że nie popełni w przyszłości przestępstwa. Jednocześnie ta prognoza przemawia za tym, że zostaną osiągnięte cele kary bez konieczności jej efektywnego wykonania. W związku z tym zasługuje na danie mu szansy i zastosowanie wobec niego instytucji probacji w postaci warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności. Zdaniem Sądu kara pozbawienia wolności bez warunkowego jej zawieszenia byłaby jedynie represją w stosunku do oskarżonego i nie spełniłyby swoich celów. Nie jest on osobą na tyle zdemoralizowaną, by konieczne było umieszczenie go w zakładzie karnym. Poza tym nie bez znaczenia pozostaje fakt, że w myśl art. 54 § 1 k.k., wymierzając karę młodocianemu (a takim w świetle art. 115 § 10 k.k. jest oskarżony), Sąd powinien kierować się przede wszystkim chęcią wychowania sprawcy. Przepis ten jednoznacznie daje pierwszeństwo prewencji indywidualnej, ustanawiając priorytet wychowawczego oddziaływania kary. Okresy próby wynoszący 4 lata jest zdaniem Sądu konieczny do dyscyplinującego oddziaływania wobec oskarżonego i wykazania, że zasłużył na daną mu szansę. Zgodnie z dyspozycją art. 73 § 2 k.k. oskarżonego, jako osobę młodocianą, należało w okresie próby oddać pod dozór kuratora.

W toku postępowania pokrzywdzeni Z. G. i A. K. (2) złożyli wniosku o orzeczenie wobec sprawców obowiązku naprawienia wyrządzonej szkody. Z. G. ostatecznie sprecyzował wysokość swojej szkody na kwotę 1.180,80 zł. A. K. (1) na rozprawie w dniu 29 września 2014 r. stwierdziła, że jej szkoda wynosi 2.000 zł. W związku z powyższym Sąd, kierując się treścią art. 46 § 1 k.k., orzekł wobec J. Ł. i K. S. (1) obowiązek naprawienia wyrządzonych na rzecz w/w pokrzywdzonych szkód w całości poprzez zapłatę na ich rzecz wskazanych kwot.

W wyniku zdarzenia z nocy 5 kwietnia 2014 r., szkodę w wysokości 2.614,49 zł poniosła również firma (...) Sp. z o. o. w W.. O obowiązku naprawienia przez oskarżonych J. S. Ł. i K. S. tej szkody, Sąd również orzekł na podstawie art. 46 § 1 k.k.

W toku postępowania J. Ł. został w dniu 5 kwietnia 2014 r. zatrzymany (k. 17-18). Zgodnie z treścią art. 63 § 1 k.k. Sąd zaliczył ten okres na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności.

O kosztach sądowych w części dotyczącej oskarżonego J. Ł. orzeczono na podstawie art. 627 k.p.k. Oskarżony deklarował bowiem, że zatrudniony jest w (...) i osiąga dochody (k. , stąd Sąd uznał, że bez przeszkód może on uiścić koszty sądowe. O opłacie od orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności orzeczono na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. nr 49 poz. 223 ze zm.).

O kosztach sądowych w części dotyczącej oskarżonego K. S. (1) orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Oskarżony kontynuuje naukę, pozostaje na utrzymaniu rodziców, nie osiąga żadnych dochodów i dlatego Sąd uznał, że uiszczenie kosztów sądowych byłoby dla niego zbyt uciążliwe.

#### W odniesieniu do uniewinnienia oskarżonego S. S. (1).

W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dał podstaw do uznania oskarżonego S. S. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu.

Na wstępie przypomnieć należy, że S. S. (1) od samego początku, konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Zaprzeczał by brał udział w zdarzeniu pod lokalem C. w B. twierdząc, że w tym czasie przebywał w swoim domu.

Oskarżeni K. S. (1) oraz J. Ł. również konsekwentnie utrzymywali, że S. S. (1) nie brał udziału w zdarzeniu pod lokalem C..

Ł. P. (1) i J. I. (1) – mężczyźni, którzy przedmiotowej nocy pracowali w lokalu C. w charakterze ochroniarzy, poza J. Ł. nie rozpoznali innych sprawców wskazując, że było wówczas ciemno, a napastnicy mieli na głowach kaptury.

Dowodem, na którym oparto oskarżenie S. S. (1) były zeznania Z. G., właściciela lokalu C.. Zdaniem Sądu zeznania te nie dały jednak podstawy do przyjęcia, bez jakichkolwiek wątpliwości, że oskarżony brał udział w zdarzeniu.

W swoich pierwszych zeznaniach Z. G. wskazywał, że oprócz J. Ł., wśród napastników było dwóch braci S. (k. 3-4v). Podczas kolejnego przesłuchania podał, że po zapoznaniu się z nagraniem z monitoringu obejmującym przedmiotowe zdarzenie, rozpoznał na nim dwóch braci S., tj. K. i S. (k. 22v-23). Następnie przeprowadzono z udziałem pokrzywdzonego czynność okazania osoby. Wśród czterech okazanych mężczyzn rozpoznał on osobę trzymającą kartkę z numerem 2. Podał, że osoba ta brał udział w zdarzeniu w nocy 5 kwietnia 2014 r. Zdaniem Z. G. mężczyzna ten na nagraniu ubrany był albo w kurtkę z kapturem, od wysokości klatki piersiowej w górę w kolorze szarym, a dół w kolorze szarym albo w kurtkę koloru czarnego z kapturem z jasnym elementem na lewym ramieniu (k. 70v-71). Na rozprawie głównej pokrzywdzony wycofał się kategorycznych twierdzeń, co do udziału S. S. (1) w tym zajściu. Podniósł, że w postępowaniu przygotowawczym nie rozpoznał go po twarzy, a jedynie domyślał się jego udziału. Było tam jeszcze dwóch innych sprawców i mógł się po prostu pomylić. Dodał, że bracia S. są do siebie bardzo podobni (co Sąd stwierdził naocznie na rozprawie) i dlatego mógł pomylić się podczas okazania. Podniósł, że na nagraniu nie rozpoznał z twarzy S. S. (1) gdyż w ogóle nie widać na nim twarzy napastników (k. 202v-203).

W ocenie Sądu jakkolwiek Z. G. nie miał powodów by bezpodstawnie obciążać w postępowaniu przygotowawczym S. S. (1), to jednak jego zeznania z tego etapu postępowania nie mogą być miarodajne w zakresie ustalenia sprawstwa oskarżonego. Po pierwsze Z. G. na rozprawie zmienił swoje stanowisko i przekonywująco to uzasadnił. Brak jest również podstaw do przyjęcia, że S. S. (1) wpłynął na Z. G. i skłonił go do zmiany swoich zeznań. Po drugie, co istotniejsze, analiza zeznań pokrzywdzonego przez pryzmat innych dowodów zgromadzonych w sprawie (w szczególności nagrania z monitoringu), prowadzi do wniosku, że rzeczywiście nie mógł on rozpoznać wśród napastników S. S. (1), a w związku z tym jego relacje z dochodzenia nie mogą być uznane za miarodajne.

Na wstępie rozważań w tym zakresie podnieść należy, że na nagraniu z monitoringu (k. 7) obejmującym przedmiotowe zdarzenie, w żadnym momencie nie widać twarzy któregokolwiek ze sprawców. Tym samym twierdzenia Z. G. w tym zakresie zaprezentowane na rozprawie głównej znalazły potwierdzenie. Nie mógł więc on rozpoznać S. S. (1) po twarzy. W rachubę wchodzi zatem możliwość rozpoznania oskarżonego po ubraniu. Z. G. twierdził, że widniejący na nagraniu zarejestrowanym na pliku 4\_02\_R\_ (...) o godzinie 2:02:31 s mężczyzna stojący najbardziej po lewej stronie, który ubrany jest w kurtkę z kapturem, szarą w górnej części i czarną w dolnej części to S. S. (1). Ten mężczyzna widoczny jest również o godzinie 2:02:55 s kiedy stoi w centralnej części obrazu (k. 203). Wobec tego, że na nagraniu nie widać twarzy mężczyzny, pokrzywdzony ostatecznie stwierdził, że się pomylił, co do tej osoby, bytność S. S. (1) w miejscu zdarzenia nie wynika z jakiegokolwiek innego dowodu, a nadto od oskarżonego nie zabezpieczono takiej kurtki, brak jest dowodów, które pozwalałyby na jednoznaczne przyjęcie, że tym mężczyzną jest właśnie S. S. (1).

W tym miejscu nadmienić należy, że K. S. (1) wskazał swoją osobę na przedmiotowym nagraniu (k. 192v) oraz podał, że był wówczas ubrany w kurtkę, która została od niego zabezpieczona (k. 192, 98-99). Nagranie z monitoringu potwierdza, że osoba, którą K. S. (1) wskazał jako siebie, ubrana była w kurtkę koloru czarnego z jasnym elementem na lewym ramieniu (por. nagranie z k. 7 – plik 4\_02\_R\_ (...)). Zdaniem Sądu brak jest podstaw by kwestionować wyjaśnienia K. S. (1) w tym zakresie, tym bardziej że nie pojawiły się w tej kwestii żadne dowody przeciwnie.

W toku czynności okazania osoby Z. G. wskazywał, że rozpoznana osoba mogła być ubrana również w kurtkę koloru czarnego i jasnym elementem na lewym ramieniu (k. 71). Jak jednak wykazano wyżej w taką kurtkę ubrany był K. S. (1). W ocenie Sądu ta okoliczność potwierdza zeznania pokrzywdzonego złożone na rozprawie głównej, że rozpoznanie S. S. (1) jako jednego ze sprawców nastąpiło po prostu omyłkowo.

W ocenie Sądu zeznania K. P. (k. 131v, 193v-194) i A. S. (k. 221v) nie wniosły nic istotnego do sprawy i w żaden sposób nie przyczyniły się do jej rozstrzygnięcia. Świadek P. B. (k. 102v-103, 194) potwierdził jedynie, że S. S. (1) w dniach 4 i 5 kwietnia 2014 r. przebywał w pracy.

Mając na uwadze to, że na nagraniu nie są widoczne twarze sprawców, pokrzywdzony nie rozpoznał S. S. (1) po twarzy, wycofał się ze swoich stwierdzeń z postępowania przygotowawczego, co zostało przez niego przekonywująco uzasadnione i znalazło potwierdzenie w innych omówionych wyżej dowodach, Sąd uznał, że brak jest jednoznacznych dowodów, które pozwoliłyby na przyjęcie bez jakichkolwiek wątpliwości, że S. S. (1) był jednym ze sprawców zdarzenia z nocy 5 kwietnia 2014 r., do którego doszło przed wejściem do lokalu centrum w B.. Dlatego też jedynym słusznym rozstrzygnięciem było uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

O kosztach procesu związanych z uniewinnieniem orzeczono na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k.